

Łzy, Bóg ukarał nas

Już dane słowo, zawarty pakt
Już nie ma czasu, ucieka nam
Zapętlił się w przestrzeni kłamstw
W tym miejscu w którym jestem

Zdradzona w swoim grzechu trwam
Ty nie opatrzysz już moich ran
Zawiodłam siebie zawiodłam nas
Nie wrócę na tę drogę

Bóg ukarał nas
Byliśmy słabi
Zdradziliśmy świat
Łamiąc zasady
Zagubieni gdzieś
W swym grzechu trwamy
Nie wybaczy już nam

Zamknięta w sobie, wśród czterech ścian
Z pragnieniem aby zobaczyć świat
Oczami z moich dziecięcych dni
Z dziewiczą niewinnością

Obrazy widzę jak za mgłą
Przyćmione twarze, radosny dom
Wiem to przestroga, lecz proszę Cię
Chcę wrócić na tę drogę

Bóg ukarał nas
Byliśmy słabi
Zdradziliśmy świat
Łamiąc zasady
Zagubieni gdzieś
W swym grzechu trwamy
Nie wybaczy już nam

Proszę pomóż nam
Uratuj życie
Zobacz w naszych oczach
Dobra odbicie
My znajdziemy razem
Tę dobrą drogę
Gdy wybaczysz znów nam

Bóg ukarał nas
Byliśmy słabi
Zdradziliśmy świat
Łamiąc zasady
Zagubieni gdzieś
W swym grzechu trwamy
Nie wybaczy już nam